# KURJER WARSZAWSKI.

D. 3. Listopada — Rok 1843. Piątek. № 291. Jutro, S. Karol Boromeusz.

Jutro w doroczną uroczystość Sgo Karola *Boromeusza*, w Kościele *Powązkowskim* odbywać się będzie Nabożeństwo z Odpustem, który Stolica Apostolska pozwoliła aplikować za Dusze których ciała przy tym Kościele spoczywaią.

Mianowani przez Komisję R. S. W. i D: *Rydzewski* Xaw:, Członkiem Rady Opiekuńczej Zakładów Dobroczynnych Okręgu *Biebrzańskiego*, *Zieliński* Piotr Członkiem Rady Opiekuńczej Zakładów Dobroczynnych Powiatu *Zamojskiego*, X. *Biesch* Józ: Członkiem Rady Szczegóło: Szpitalu Sgo Łazarza w *Zamościu*, i *Leinweber* Antoni Lekarz kl: Iszej, Lekarzem Szpitalu w *Koninie*. — Komisja Rz: Sprawie: ogłosiła Konkurs na wakuiącą posadę Komornika przy Sądzie Pok: Ok: *Czerskiego*. — Zwłoki ś. p. Tadeusza *Szadkowskiego* Obywatela tutejszego, Członka Archi-Konfraternji Literackiej, dziś o godz: 4tej z południa odprowadzone zostaną z Kaplicy OO. Bernardynów, na smętarz Powązkowski; na ten smutny obrzęd pozostała Żona i Dzieci zapraszaią Krewnych, Przyiaciół i Członków tejże Konfraternji. — Księgarnia *Zawadzkiego* i *Węckiego* na Krakow:-Przedm: Nro 415, otrzymała nowe dzieła: *Szafarzyka* P. J. Słowiański Narodopis, przełożył z czeskiego P. *Dahlman*, Wrocław 1843, cena zł. 9. *Sybilla zręczna wróżka*, nauczaiąca sposobu wróżenia z 32ch kart, tak iasno, iż każdy w bardzo krótkim czasie bez obcej pomocy, sobie i drugim kabałę ciągnąć potrafi. Przedmiot ciekawości, rozrywka dla smutnych, pociecha dla cierpiących, doradzca dla *kochaiących* i *zakochanych*, z niemiec: na polski przełożone, z 7mią tablicami, Lwów 1843; cena zł. 2 gr. 15. Poezje oryginalne Teodora *Hoesti*. Tom Iszy zawiera Poezje rozmaite; tom 2: *Ziemia ukarana*, poema w 9 pieśniach, zł. 10. — Wczoraj w Red: Kurjera od N. na rzecz Stowarzyszenia po niezamożnych Artystach muzycznych, do urządzenia Towarzystwa które opiekuie się niemi, złożono zł. 250. Złożono oraz od K. złotych 5 dla Starców w Górze Kalwarji, za dusze ś. p. *Jakóba*, *Anny* i *Marcelli*. — D. 2go z. m. człowiek z imienia i nazwiska niewiadomy, parząc się w łaźni pod Nr 2623, w skutek apoplexji, życie zakończył; był wzrostu wysokiego, miał lat około 60, twarzy ściągłej, nosa orlikowatego, włosów na głowie faworytach i wąsach siwych, miał palec mały u lewej ręki w ostatnim stawie skrzywiony, ubranie iego składało się z koszuli i spodni płóciennych starych podartych, kapoty z sukna grubego szaraczkowego i t. p. Wzywa się każdego ktoby mógł posiadać wiadomość o nazwisku i pochodzeniu tego człowieka, aby takową wprost Sądowi Policji Poprawczej Powiatu Warszawskiego Wydziału Igo udzielić raczył. — W numerze 43m *Ziemianina* Tygodnika Rolni:-Technolo: między innemi znajduie się: Niektóre ważniejsze przedmioty rolnicze, rozbierane na zgromadzeniu Towarzystwa rolniczego baltyckiego. Coraz większe upowszechnianie się w Anglji wełny Alpaka i zwierząt onęż wydaiących. Powóz mechaniczny. Odkrycie przyczyny częstego ochybiania kartofli. Bardzo łatwe przenoszenie się wściekłizny, na zwierzęta trawożerne. — Wczoraj Wieśniak przybyły z okolic *Wiązowny*, niósł Krak:-Przedmieściem parę Kuropatw, wołaiąc „kupcie Państwo Dobrodziejstwo, bardzo a bardzo pokornie uprasam;" przechodząca śliczna Pani zbliża się i pyta Wieśniaka ile żąda za tę zwierzynę; „nie będę targować się, odpowie Wieśniak, co Jaśnie Pani das to wezmę, bo za to kupię lekarstwo dla moiej chorej Matki, którą z dusy kocham." Śliczna Pani bierze Kuropatwy pod modną salopkę i wręcza Wieśniakowi dukata w złocie. Widziałem to zdarzenie, widziałem poczciwego Syna zalanego łzami radości, i takaż łza zrosiła lica dobroczynnej. L. R. K. — Według Taxy na bieżący miesiąc Listopad, ma płacić się w Warszawie za funt mięsa wołowego k. 5½ (g. 11), za pieczeń polędwicy k. 55 (zł. 3 gr. 20), wieprzowiny kop. 5½ (gr. 11), schabu k. 4½ (gr. 9), za funt baraniny k. 4½ (gr. 9). — Wróciwszy do Warszawy, mieszkam iak poprzednio przy ulicy Krakowskie-Przedmieście Nr

441; o czem Prześwietną Publiczność, łaskawemi zaszczycającą mnie względami, mam honor zawiadomić Nauczyciel Kaligrafji, *Kosiński*. — *Jastrzębski* Felix, Lekarz, obrał stałe pomieszkanie na rogu ulic Swiętо-Krzyzkiej i Zielnej pod Nrem 1412, w domu Mahońbauma. — Skład wyrobów wełnianych z fabryki Huberta *Neuville* przy ulicy Nowo Senatorskiej Nr 477, uzupełniony został wyborem *Kortów* zimowych w różnych deseniach na Algierki, Palty i Spodnie. — A. *Bassi* Artysta opery włoskiej, obecnie bawiący w Warszawie, życzy udzielać lekcje śpiewów i muzyki. Mieszka w gmachu Teatralnym, w pawilonie od ulicy Nowo-Senator:, na 1 piątrze. — Jutro w *Nowej Resursie* przy ulicy Długiej, w domu Dikerta, będzie *Wieczór z tańcami*. — Wczoraj w Teatrze Rozmaitości przywołani, po 1szym akcie *Pamiętników Szatana* JPanna *Damse* i JP. *Jasiński*, po 2gim Tenże 2-kroć i Taż, po ukończeniu Tenże tyleż kroć, Taż oraz JPani *Chobrzyńska* i JP. *Maiewski*.

*Z Petersburga*. — W Rozkazie CESARSKIM d 1/22 z. m. otrzymali także wyższe stopnie za odznaczenie się w służbie: Jenerał Lejtnant *Diakow*, na Jenerała Jazdy. Jenerał-Lejt: *Szypow*, na Jenerała Piechoty. Jenerał Lejtnant *Adlerberg*, na Jenerała Piechoty. Fligel Adjutant Pułkownik *Gogel*, na Jenerał-Maiora. Komendant Cytadelli Alexandrowskiej w Warszawie Jenerał *Fedorenko*, przeznaczony na Komendanta Twierdzy *Nowogieorgiewskiej*. (Cały ten rozkaz dzienny iest umieszczony w Gazecie Rządowej).

Wyiątek z listu pisanego w ięzyku polskim w *Rio-Janeiro* Ameryki połudn: d. 30 Marca 1843 do Warszawy. Jesteśmy w tej chwili wielce zaięci Kometą, który od miesiąca pokazuie się na naszym horyzoncie. Astronomowie tutejsi spostrzegli go byli ieszcze w dzień w miesiącu Lutym, ale dla nas pospólstwa pokazał się był po raz 1szy d. 3 Marca o godz: w pół do 8 wieczorem, miał wieczoru tego blask nadzwyczajny podobny do blasku xiężyca w pełni, który oświecał cały horyzont. Jego ogon zajmował więcej niż 3cią część horyzontu, to też wydawał się iak tęcza na niebie. Ulice i place publiczne były wieczoru tego pełne mieszkańców; Lud tutejszy tak iak Lud wszędzie, zapewniał, że ten Kometa zapowiada wielkie nieszczęścia; byli nawet tacy, którzy uiedawali trwałości naszej ziemi iak dni 15ście i utrzymywali, że Kometa w swoim nieregularnym biegu spotka się z ziemią i nas wszystkich pogniecie. Lecz termin w którym świat miał ukończyć się iuż przeszedł, my żyiemy spokojnie i Kometa zdaie się oddalać od ziemi, gdyż iego blask i długość ogonu, zmniejszyły się bardzo znacznie.

*Anglja*. — Xżę *Cambridge* (Kembrycz) po powrocie z Niemiec 23go z. m. wylądował w *Dowrze*. — J. C. W. Wielki Xżę MICHAŁ w towarzystwie Posła Rossyjsk: Barona *Brunnow* i z resztą swoiego orszaku, na podróży do Szkocji odwiedził Xcia *Dewonszyr* w iego posiadłości *Hardwick Hall*, gdzie niegdyś była więziona Królowa *Marja Stuard*. Następnie odwiedził Pana Roberta *Peel* (Pil) w iego posiadłości *Drajton*, gdzie zgromadziło się wiele osób znakomitych. Z tąd dostojny Gość udał się do *Birmingham* i *Worcester*. — Minister skarbu P. *Goulbourn* (Gaulborn) i P. *Law* udali się do *Kembrycz*, aby tamże przyjmować Królowę iako Reprezentanci uniwersytetu w Parlamencie. — W *Afganistanie* Dost *Mahomed* Chan znowu objął rządy. — W *Sindzie* trwa spokojność; na granicy państwa *Lahory* ustawiono tylko korpus obserwacyjny pod dowództwem Jenerała *Nott*. — Gdy Xżę *Bordo* znajdował się na Mszy Ś. w Kaplicy *Katolickiej*, postawiono dla niego krzesło okryte kotarą, na której są haftowane *lilje* iako dawny herb Francji.

*Belgja*. — Królestwo *Belgiccy* w pierwszych dniach b. m. spodziewani są z powrotem z *Paryża*. — Xżę *Kapui* (brat Króla *Neapolitańs:*) przybył z swoią małżonką do *Bruxelli*.

*Francja*. — Zagaienie izb ma nastąpić 27go Grud: lub 9go Stycz:. — Xiniczka *Adelajda*, Siostra Króla, choruie niebezpiecznie; iuż oddawna przygotowała swój testament i mianowała głównym spadkobiercą Królewicza Xcia *Joinvill* (Żuęwil). — Marszałek *Soult* (Sult) zbiia pogłoski iakoby zamyślał opuścić Ministerstwo pomimo podeszłego wieku ieszcze pracuie bardzo gorliwie. — Wielu mniema, że misja Pan

Adolfa *Barrot* do *Hajti*, głównie ma na celu przywrócenie przynajmniej części tej wyspy pod władzę Francji; niewątpliwą bowiem iest rzeczą, iż Hajti nie będzie w stanie opłacić długu należnego Francji. — Fabrykanci wyrobów iedwabnych w *Lugdunie*, mało spodziewaią się korzyści z stosunków z *Chinami*; nie posłali nawet prob swoich wyrobów; obawiaią się bowiem, aby w państwie niebieskiem tych wyrobów nie naśladowano, przez coby nastała niebezpieczna przyszłość. — W *Hajti* odkryto spisek przeciw nowemu Rządowi.

*Hiszpanja.* — Z *Hawany* donoszą, że na wiadomość o upadku *Espartera* a mianowaniu Jenerała *Odonel* Jenerał-Kapitanem wyspy *Kuby*, Jenerał *Waldez* gotów był złożyć swój urząd w iego ręce. — Jenerał *Narwaez* mianował Pułkownika *Gaestner* rodem z *Brunświku*, swoim Adjutantem.

*Portugalja.* — Z *Torres Nowas* doszła smutna wiadomość, że więźniowie tameczni przemocą wyłamali się i uciekli; mieszkańcy są bardzo strwożeni, zwłaszcza że w okolicy nie ma dostatecznej liczby wojka do wyśledzenia i pojmania złoczyńców.

*Włochy.* — 14go z. m. umarł w *Rzymie* Prałat Alexander de *Retz*, urodzony w *Marsylji* 2go Paźdz: 1783 r; piastował on urząd *Auditora de Rota* dla Francji od r. 1828, a że nie uznawał dynastji *orleańskiej*, przeto od r. 1830 utracił znaczną swoią pensję.

*Rozmaitości.* — Jeden z naturalistów uważał następuiące *przeczucie Zwierząt*. Jle razy wołu prowadzą albo pędzą z Freta ulicy albo Długiej, chcąc go na Mostową przegnać, zawsze rad na Gobią ucieka. Kiedy go zaś gwałtem zmuszą do tego, najprzód z okropnem przelęknięciem w oczach, na tę ulicę sp dzistą spojrzy, a potem opieraiąc się ieszcze ile tylko może, zstępuie z największą niechęcią na dół. Z przyczyn do tego istotniejsza zdaie się, że go prowadzą do szlachtuzu. To dowodzi, że zwierzęta maią niemylne przeczucie swoiej śmierci, i przewiduią nawet tym instynktem z której ie strony cios śmiertelny ma ugodzić. Widziano krowę prowadzoną z szlachtuzu, która ieszcze tam rozpoczęła żałosne ryki i przez inne ulice ciągle ie powtarzała. Jak to iest okropny zgon dla każdego takiego zwierzęcia. — Wyspa *Madera* była od niepamiętnych czasów prawie cała pokryta lasami; razu iednego uderzył w nią piorun i zapalił lasy, które przez 7 lat bezustannie oświecały morze i ogrzewały przepływaiących żeglarzy. W końcu, gdy ogień wygasł, wyspa stała się bardzo żyzną i zaczęła rodzić tyle sławne wino. — Dla czego w teatrze każdy gotów iest do śmiechu a wstydzi się płakać? Czyby natura ludzka mniej była sposobną do rozczulenia się nad tem co czułość i politowanie wzbudza, niż do parsknięcia śmiechem na widok śmieszności? Czy niekorzystna zmiana rysów łzy wstrzymuie? Wszakże większą ona iest i niekorzystniejszą przy niepomiarkowanym śmiechu, niż w najbardziej gorzkim smutku. Czy wreście z zbytniej przezorności aby nie szydzono z nas, że uwiedzeni słabością wylewamy łzy na widok rzeczy uroionych? Ależ, ieżeli niepowinniśmy płakać na traiedji lub dramie, dla tego że zmyślone, czemuż śmieiemy się na komedji, która również nie zawsze prawdę ma za sobą. Jak więc nie rządką iest rzeczą słyszeć zewsząd iednozgodnie powstaiące śmiechy, tak również zamiast wykrzywień twarzy dla ukrycia czułości i łez pod maską przymuszonego śmiechu, płakaćby należało; nie ma bowiem słusznego powodu krycia się z uczuciami, którémi żywo przeięci iesteśmy, a które podzielaią drudzy; z resztą zostawiamy to każdemu do woli. To iednak iest pewnem, że Kobiety bardziej niż Mężczyzni lubią dzieła sceniczne tkliwe, moralne i uczące niż farsy niemaiące innego celu prócz pobudzenia do śmiechu.

## PRZYJECHALI do WARSZAWY.

Xżna Marta Radziwiłłowa, i Hr: Grabowski Dyrek: Szkół Pow: Prużańskiego, Kamer-Junk: Dw:, z Drezna; Xżę Bebutow Jen:-Lejt:, Komend: Twierdzy, z Zamościa; Olszewski Fran: Dz: z Oziemkówki; Kraiewski Wojc: Oby: z Łępic; Lasocki Roman Oby: z Sielonia; Lemański Jan Oby: z Suliszewa; Okęcki Michał Dzie:.

## DONIESIENIA.

OSOBA płci żeńskiej, Niemka, z dobrą konduitą, życzy sobie przyiąć obowiązek do Dzieci za BONĘ. Bliższa wiadomość w Teatrze pod kolumnami, obok Rozmaitości, w Sklepie wyrobów blaszanych.



Franciszek Karpiński KUŚNIERZ, mieszkaiący poprzednio przy ulicy Danielewiczowskiej w domu Łapińskiego pod Nr 615; obecnie przeniósł swe mieszkanie do pałacu dawniej Chodkiewiczów, dziś W. Kochanowskiego przy ulicy Miodowej i Kapitulnej Nr 484; gdzie przyjmuie wszelkie roboty Kuśnierskie, do wykonania. Uwiadamia zarazem WW. Właścicieli FUTER, na letnie przechowanie u niego złożonych, aby pod powyższy Nr po odbiór takowych zgłaszać się raczyli.

Potrzebny iest GUWERNER, któryby dobrze mówił po francuzku, i uczył iak trzeba do klass pierwszych. Wiadomość w Belwederze, gdzie odwach, do furtki.

Do Składu T. Rajtarskiego (pod Merkurym) przy ulicy Elektoralnej, nadeszły świeże FIGI, Rodzynki, Mallaga, Jabłka tyrolskie, Śliwki francuz: białe, i Owoce włoskie Kanditi; oraz WINO austrjackie garniec zł. 10, Węgierskie stołowe gar: zł. 12, i wszelkie inne gatunki.

Podpisany, posiadaiąc prawdziwe z miasta Gnadenfrej, sprowadzone i dokładnie zrobione LASY do suszenia Słodu, poleca się niemi Szano: właścicielom Browarów i Gorzelń, po cenie najumiarkowańszej. — Zgierz d. 2 Listopada 1843. Henr: *Raegber*.

Xawery *Pawlikowski*, KRAWIEC DAMSKI, przybyły z zagranicy, odrabia w swoiej pracowni roboty z najpierwszych Żurnali, i poleca się Łaskawej Publiczności: mieszka na Krako:-Przedmie: Nr 416 w domu Kirkowa, naprzeciw XX. Karmelitów.

*Doniesienie Loteryjne*

## Z KANTORU WERTHEJMA

*przy ulicy Miodowej w Domu Wgo Dyzmańskiego pod filarami.*

**LOSÓW KUPNYCH do CZWARTEJ** Klassy, ktorej ciągnienie **JUTRO** odbędzie się, całych i częściowych, w moim Kantorze ieszcze nabyć można. A. *Werthejm*.



Dnia 1 b. m. w okolicach Warszawy, między wsiami Gocławkiem a Grzybową, obok traktu Okuniewskiego, wśród Lasu, znaleziono parę KONI. Poszukuiący takowe, z legalnemi dowodami o ich pochodzeniu i należności, zgłosić się zechce pod Nr 640 przy ulicy Trębackiej, gdzie Stróż wskaże osobę, u której konie te znajduią się.

KANTOR TŁUMACZEŃ, PROSB i KORESP: *pod Nrem 955 naprost Banku.*

Guwerner wyższego rzędu, wyszły z Akademji Wileńskiej, usposobiony w językach rossyjskim, niemieckim, francuzkim, łacińskim, muzyce i olejnem malowaniu, oraz w naukach do kl: 5, od lat 10 praktykuiący, w chlubne świadectwa opatrzony, życzy sobie przyiąć obowiązki Nauczyciela na Prowincji.

---

Dziś rano ciepła stopni 4. Wczoraj w połu: 8

TEATR ROZMAITOŚCI. Jutro, 32gi raz *Syn narzeczona*. 84ty raz *Trafiła kosa na kamień* (wznowienie). 4ty raz *Wilk w owczarni.*

Dziś w pałacu Paca, SCENY METAMORFOS.

W nowo urządzonym Handlu Stanisława *Nowackiego*, wprost Zamku, pod Nr 28, od frontu na dole i na 1m piątrze, w każdym czasie dostać można, ŚNIADAŃ, OBIADÓW, KOLACJI, MARYNAT smacznie urządzonych, oraz różnych Trunków, przy rychłej usłudze, za umiarkowaną cenę. Wieczorem dla przyiemności Gościom KWARTET z dobranych Artystów grać będzie.

Dziś w Kawiarni przy ulicy Nowo-Senatorskiej, między Hotelem Rzymskim a Litewskim, na 1szem piątrze, JP. *Danecki* z kompanją grać będzie.

Dziś w Kawiarni przy rogu ulicTrębac: i Kra:-Prz: w domu Baroka, Panny *Ensman* grać i śpiewać będą.

Dziś w Kawiarni na Krak:-Przedm: wprost odwachu, pod Nr 447, Panny *Nowakowskie* grać będą.

Dziś w Kawiarni przy rogu ul: Miodowej i Senatorskiej, na 1 piątrze, familja *Berger Herman* grać będzie.

Dziś w Kawiarni w domu Boka przy ulicy Nowo-Senatorskiej, TERCET Pragski grać będzie.

Dziś w Kawiarni przy ulicy Freta, obok handlu Szotarego, Nr 275, SEXTET grać będzie.

Dziś w Kawiarni przy ul: Bielańs: i Tłumac: w domu Lilpopa Nr 600, familja *Budlerów* grać będzie.

Dziś w Kawiarni przy ulicy Trębackiej obok domu W. Steinkellera, Panny *Noires* grać i śpiewać będą.

Jutro w Zielonym Ogródku przy ulicy Mokotowskiej, WIECZÓR TAŃCUJĄCY. Przytem dostać można różnych Potraw i Napoiów. Powozy dla odwożenia Osób będą kursować.

Jutro u *Maiewskiego* przy ul: Bednarskiej na Śniadanie, między innemi: Sandacz z iaiami, Szczupak, Karp sadzony, Okoń po holendersku, Karaś i Lin z kapusta, Węgórz, Zupa rybna, Kalafjory, Kurczęta, etc.

---

Do dzisiejszego Kurjera na Warszawę, dołącza się CENNIK Garderoby i Bielizny Dziecinnej, znajduiącej się w Magazynie Mód K. Kracińskiej.